

Cześć oddawana aniołom czy Bogu wraz z aniołami? – refleksje na tle pewnych aspektów współczesnej kultury Zachodu

1. Obraz anioła – zmiana konturów

W historii chrześcijaństwa kult aniołów przechodził przez różne stadia. Warto odnotować, iż już w okresie stosunkowo wczesnym mieliśmy do czynienia z określonymi nadużyciami w odniesieniu do czci oddawanej aniołom. W III i IV w. na niektórych obszarach Cesarstwa Rzymskiego występowała np. tendencja do skupiania uwagi wiernych na samych postaciach aniołów z jednoczesnym kultem adoracyjnym. W innym momencie historycznym, w VI w., powstają na Zachodzie liczne sanktuaria poświęcone aniołom. Ponownie aniołowie stają się w nich ostatecznym celem kultu¹.

Bez mała symbolicznym stało się natomiast wydarzenie, jakie miało miejsce w kościele Hagia Sophia w Niedzielę Wielkanocną 867 roku. Zgromadzony nieco wcześniej – 4 marca 843 roku w pałacu *Kanikleion* – w Konstantynopolu synod biskupów przywraca ostatecznie kult obrazów kończąc okres ikonoklazmu. We wspomnianą Niedzielę Wielkanocy dokonuje się symboliczny akt ukazujący triumfalne zwycięstwo ortodoksji. Jego głównymi postaciami są właśnie aniołowie: w prezbiterium kościoła Bożej Mądrości ma miejsce uroczyste odsłonięcie fresków archaniołów Gabriela i Michała.

Takie są definitywne konsekwencje decyzji II Soboru w Nicei (787 r.), który na poziomie magisterialnym zezwolił na kult obrazów, w tym wyobrażeń aniołów: „[...] Przedmiotem kultu nie tylko powinny być wizerunki drogiego i ożywiającego Krzyża, lecz tak samo czcigodne i święte obrazy malowane, ułożone w mozaikę lub wykonane innym sposobem, które umieszcza się ze czcią w świętych kościołach Bożych, na naczyniach liturgicznych i na szatach, na ścianach czy na desce, w domach czy przy drogach. Są one wyobrażeniami naszego Pana Jezusa Chrystusa, Boga i Zbawiciela, Niepokalanej Pani naszej, świętej Bożej Rodzicielki, godnych czci Aniołów oraz wszystkich świętych i świątobliwych mężów. Im częściej wierni będą spoglądać na ich obrazowe przedstawienia, tym bardziej, oglądając je będą się zachęcać do wspominania i miłowania pierwowzorów, do oddawania im czci i pokłonu. Nie otacza się ich jednak adoracją, jaka według naszej wiary należy się wyłącznie Naturze Bożej”².

Mimo wielkiej przeszłości, współcześnie aniołowie, w porównaniu do wieków minionych, zajmują relatywnie marginalne miejsce w pobożności. Stało

¹ Zob. A. Skowronek, *Aniołowie są wśród nas*, Warszawa 2001, s. 47-48.59-60.

² II Sobór Nicejski, tzw. *Dekret wiary*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 1, Kraków 2005, s. 337-339.

się to m. in. za przyczyną debaty nad rolą i miejscem aniołów w teologii, jaka miała miejsce w XX w. Teologia katolicka podjęła kwestie związane z istnieniem aniołów podczas wielkiej dyskusji lat 60. i 70. minionego stulecia. Dla wielu postaci aniołów, także na poziomie tekstów biblijnych, stały się wówczas tylko symbolami, zaś sama ich obecność w źródłach pierwszych wieków zapożyczeniem wynikającym z kulturowych uwarunkowań starożytnego Bliskiego Wschodu. Wydawały się anioły także stanowić przeszkodę na drodze możliwie racjonalnego przedstawiania chrześcijaństwa, stanowiąc baśniową ideę w oczach współczesnego człowieka – adresata myśli chrześcijańskiej³. Przełom hermeneutyczny i łącząca się z nim demitologizacja na polu teologii postawiły problem odniesienia tematu aniołów do depozytu wiary, przy jednoczesnym bardzo częstym stwierdzeniu, iż eliminacja aniołów pozostawia ten depozyt nienaruszonym. Próbowano także wyjaśnić przyczynę obecności aniołów w Objawieniu i późniejszej teologii jako rezultatu stosowania kategorii przestrzennych, w jakich wcześniej rozumiano relacje między Bogiem a światem i człowiekiem. Źródłem mówienia o aniołach miałyby być idea przebycia pewnej przestrzeni, odległości. Aniołowie w tym kontekście mieliby być symbolami mówienia o przekazie pochodzącym od Boga, Jego miłości itp.

Dzisiaj jednak sytuacja dość nieoczekiwanie zmieniła się. Regres obecności aniołów należy do przeszłości. Ale stało się to bez szczególnego udziału chrześcijaństwa.

Racjonalna brzytwa współczesnej kultury zadziałała inaczej niż wcześniej myślano. Wprawdzie proces sekularyzacji postąpił szybciej niż wielu przewidywało, ale jednocześnie nastąpiły w nim nieoczekiwane „nieregularności”. Współczesna zsekularyzowana kultura Zachodu praktycznie wyeliminowała elementy i motywy religijne ze swojego krajobrazu, lecz właśnie jedynym chyba wyjątkiem są postaci aniołów. Tutaj nie tylko nie mamy do czynienia ze zmierzchem, ale, wręcz przeciwnie, z prawdziwym renesansem ich obecności. Jest to widoczne w bardzo wielu kontekstach. Aniołowie są umieszczani np. na niezliczonych kartkach z życzeniami, stali się symbolem świąt Bożego Narodzenia, zajmują poczesne miejsce w domach jako figury ozdobne a także poza nim np. w ogrodach. Mamy do czynienia z prawdziwą ich obfitością w literaturze i filmie. Stają się protagonistami spotów reklamowych; motyw aniołów pojawia się na T-shirtach itp. Są o ponadto obecni powszechnie w muzyce pop.

Jest paradoksem, iż owa „kulturowa obecność” ma miejsce dzięki przede wszystkim popularnej kulturze amerykańskiej o charakterze protestanckim.

Zastanawia funkcja, jaką przybrały postaci aniołów dla współczesnego człowieka. Z pewnością nie jest to już funkcja, jaką odgrywały one w systemie chrześcijańskim. Pozostaje otwartym pytanie, czy stanowią one pewnego rodzaju odesłanie. Jeśli tak, to dokąd? do czego? Z pewnością czasami nie jest

³ Jako charakterystyczną można tutaj wspomnieć książkę C. Westermanna, *Gottes Engel brauchen keine Flügel*, Stuttgart 1978.

to nic ponad bliżej nieokreśloną sferę duchową. W każdym razie z pewnością nie mamy do czynienia z odesłaniem do Boga w rozumieniu chrześcijańskim.

Z drugiej strony aniołowie ukazują dzisiaj człowieka jako związanego z potrzebą opieki, obecności. Jest to m. in. oznaka samotności człowieka. Anioł dzisiaj jawi się jako symbol *sacrum*. Dążność do otoczenia siebie aniołami jest próbą odpowiedzi na duchową bezdomność współczesnego człowieka, który nie potrafi „postawić sobie Pana przed oczyma”⁴.

2. Kontynuacja: New Age

Obecność aniołów w popkulturze jest w pewnej mierze komplementarna w odniesieniu do określonych zjawisk występujących w New Age. Te same księgarnie, które sprzedają niezobowiązujące kartki z aniołami, są wypełnione jednocześnie książeczkami zawierającymi modlitwy do aniołów, medytacje o aniołach itd. Mamy do czynienia także np. z terapią anielską przy użyciu kryształów a nawet z kuchnią anielską. Postacie aniołów istnieją także na amuletach. W kulturze New Age aniołowie stanowią również personifikację stanu ducha, emocji a nawet marzeń człowieka.

Postacie aniołów bardzo często posiadają we współczesnych przedstawieniach charakter boski. Nie są przy tym tylko symbolami. Mają także bardzo konkretne funkcje. Postchrześcijański Archanioł Michał pomaga np. w osiągnięciu nowych doświadczeń religijnych. Aniołowie stwarzają możliwość kreowania własnej duchowości.

Dla zsekularyzowanego człowieka przełomu XX i XXI w. stają się oni także źródłem rzeczywistej wiedzy duchowej. Religijność Nowej Ery stwarza jednocześnie przestrzeń do kontaktowania się z aniołami np. poprzez channelling. Komunikacja z aniołami może odbywać się także w inny sposób. Jednym z nich jest np. wysyłanie listów do aniołów poprzez palenie ich. Nieobce jest dzisiaj także wykorzystanie kryształów, które miałyby posiadać zdolność przyciągania aniołów⁵. Jednym ze sposobów przywoływania aniołów może być również mantra, która wprowadza stan mistyczny. Rozmowa z aniołami możliwa jest także przy użyciu np. kart tarota.

Są znane także inne rytuały, które mogą doprowadzić do kontaktu z aniołem. Stanowią je np. specjale przywołania mające na celu fizyczną manifestację anioła w bliskości wzywającego. Mogą do tego celu służyć np. noże, kręgi rysowane na podłodze, świece, książki, kadzidło itd. Szczególnie popularne jest użycie tego ostatniego, gdyż uważa się, że dym eteryczny jest potrzebny jako rodzaj ciała, w którym anioł może uczynić siebie widzialnym. Do innych elementów rytuału należą wezwania, których celem jest nie fizyczne ukazanie się anioła, lecz spowodowanie, aby wstąpił on w ciało człowieka w ten umożliwiając komunikację z osobą wzywającą go.

⁴ Zob. Ps 16,8.

⁵ Zob. M. Miskowicz, *Związki aniołów z magicznym znaczeniem kryształów*, w: *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2003, s. 440-449.

Aniołowie New Age posiadają także funkcje prowadzenia duchowego, zarówno w wymiarze indywidualnym jak i zbiorowym.

Mogą oni posiadać także charakter pomocowy. Dużą popularnością cieszy się m. in. idea aniołów – „strażników”. Jest ona echem chrześcijańskiej koncepcji anioła stróża. Różnica polega na tym, iż każdemu człowiekowi zostaje przyporządkowana grupa aniołów, która towarzyszy mu w pełnieniu jego osobistej misji.

Istnieją także teksty wezwań aniołów mające charakter egzorcyzmu, gdzie prosi się o uwolnienie człowieka od złych mocy. Nieobca ma być także aniołom zdolność uzdrawiania. Często także jest przekonanie, iż człowiek po śmierci staje się aniołem.

Mamy również do czynienia z możliwością przypisania znakom zodiaku określonych aniołów, przy czym okres zodiakalny posiada wówczas wewnętrzny podział na podokresy, np. na sześć, które charakteryzują się obecnością aniołów stróżów o konkretnych, ale odmiennych od siebie cechach⁶.

W krajach anglojęzycznych istnieją internetowe „Clubs for Angels” zrzeszające osoby zainteresowane tematyką aniołów. Odbywają się w nich niekiedy nawet gorące dyskusje filozoficzne na temat aniołów. Miejsca te stanowią także nierzadko przestrzeń promocji sztuki związanej z motywami anielskimi.

Obecność aniołów jest wzmocniana teoretycznie przez wpływ antropozoficznej myśli Rudolfa Steinera (1861-1925), w którego systemie aniołowie zajmują poczesne miejsce. Mają oni tam żywy współdział w dziele stworzenia. Stworzenie, rozłożone na etapy, zmierza ku kreacji człowieka doskonałego. Aniołowie nieustannie towarzyszą człowiekowi, mając z nim kontakt bardzo intymny, osobisty. Ostatecznym powołaniem człowieka jest „przeanielenie” jako odpowiednik chrześcijańskiej deifikacji⁷.

Aniołowie, jak to zostało nadmienione wyżej, mają także wiele wspólnego z popularnymi kartami tarota. Nawiązują one szeroko do tradycji kabalistycznej, w której żywo występują tzw. archaniołowie świata kreacji. Ich zadaniem jest ochrona tajemnic poszczególnych hipostaz Bożej Istoty. Tworzą one razem Drzewo Życia, które z kolei jest powiązane z kartami tarota⁸.

Podsumowując, mimo pewnego zaplecza teoretycznego w postaci antropozofii, na płaszczyźnie popularnej mamy do czynienia z pewną ofertą duchowości, która nie angażuje i nie wzbudza oddania się Bogu ani nie powoduje respektu wobec jakiegokolwiek prawa nadprzyrodzonego. Jest to duchowość pastelowa. Być może jest ona m. in. odpowiedzią na fałszywy, karzący obraz Boga, jaki w pewnym okresie niosły pewne nurty chrześcijaństwa. Rola aniołów, jaką posiadają one w szerokim nurcie New Age, nie powoduje tworzenia religii samej w sobie. Stanowi natomiast element wsparcia dla duchowych potrzeb człowieka. Aniołowie są świadkami,

⁶ Zob. <http://www.sarahsarchangels.com/zodiac.html> (01.03.2009)

⁷ Zob. J. Prokopiuk, *Kreatywna i kosmiczna rola aniołów w antropozofii Rudolfa Steinera*, w: *Księga o aniołach*, dz. cyt., s. 456-462.

⁸ Zob. J. Suliga, *Tarot – zwierciadło światła i mroku*, w: *Księga o aniołach*, dz. cyt., s. 411-419.

symbolami nieokreślonej transcendencji. Stanowią także formę wsparcia dla idei nieśmiertelności. W tym sensie popularność aniołów jest odpowiedzią na sekularyzm społeczeństwa zachodniego.

3. Kult. Wobec postulatów teologii i antropologii

Teologia musi przemyśleć rolę aniołów w kontekście codzienności chrześcijańskiej. Tym kontekstem stała się także dzisiaj popkultura i ruch New Age; oboje z żywą obecnością aniołów. Chrześcijaństwo musi uratować obecność aniołów a z drugiej strony czytelnie powinno odróżnić ich rolę od tej, jaką zajmują w kulturze pop. Ważne jest przy tym ukazanie istnienia aniołów jako wynikające z Objawienia a nie pseudo-doświadczenia czy intuicji (New Age).

Powraca także pytanie o kult aniołów w chrześcijaństwie. Chodzi o jego właściwe zorientowanie. Kult aniołów jest to *cultus duliae*, który ukierunkowuje się ostatecznie ku Bogu. „I upadłem przed jego stopami, by oddać mu [= aniołowi] pokłon. I mówi: «Bacz, abyś tego nie czynił, bo jestem twoim współsługą i braci twoich, co mają świadectwo Jezusa: Bogu samemu złóż pokłon!»⁹.

Co oznacza to dzisiaj? Kościół w swojej historii z wielkim wyczuciem regulował obecność różnych elementów i form liturgicznych. Była to jednocześnie zawsze postawa daleko idącej elastyczności. Nawet np. znajdujące się na kartach Nowego Testamentu kadzidło, wobec rzymskiego, pogańskiego kontekstu kulturowego i kultycznego nie jest używane w Kościele pierwszych wieków, torując sobie drogę w chrześcijańskiej liturgii dopiero, gdy Kościół zaczął zyskiwać na znaczeniu w ramach Cesarstwa w IV w. a kultury pogańskie znalazły się w odwrocie. Na zasadzie analogii i dzisiaj trzeba ponownie przemyśleć te formy kultu aniołów, które są aktualne w Kościele współczesnym. Z jednej strony kontekstem refleksji jest tutaj Objawienie, z drugiej współczesna kultura w dużej mierze nacechowana sekularyzacją oraz treściami wyływającymi z nurtów New Age.

Aniołowie jednoznacznie muszą ukazywać swoją relację do Boga. Mogą być włączeni do hymnu pochwalnego człowieka wobec Boga, ale zawsze proporcjonalnie do chwały, jaka należy się samemu Bogu. Pozostają oni całkowicie na służbie. Istnieje w Biblii przekonanie, iż adoracja Boga staje się tym intensywniejsza im bardziej nieskalane jest stworzenie. Jest jak najbardziej możliwa modlitwa do aniołów, ale o wiele bardziej zasadna staje się dzisiaj modlitwa wraz z aniołami. Podobnie jest możliwy kult aniołów, ale o wiele bardziej zasadny staje się dzisiaj kult Boga wraz z aniołami¹⁰.

Teologia powinna w związku z tym podjąć wysiłek ponownego mocnego odwołania się do znaczenia świata duchowego. Wymaga to nieustannej reinterpretacji znaczenia stworzenia „rzeczy niewidzialnych”. Z drugiej strony

⁹ Ap 19,10

¹⁰ Zob. A. Skowronek, *Aniołowie są wśród nas*, dz. cyt., s. 34.

konieczna jest określona hermeneutyka, która będzie służyła odczytywaniu odniesienia aniołów do Boga, do świata i do człowieka. Z pewnością nie jest dzisiaj oczywista chęć pogłębiania analizy np. struktury wewnętrznej aniołów jako bytów *in se*. Ważne we współczesnym kontekście kulturowym jest ukazywanie przede wszystkim charakterystyki relacyjnej aniołów w odniesieniu do dzieła zbawienia.

Chrześcijaństwo nie może mówić o aniołach bez odniesienia do Boga¹¹. Postacie i kult aniołów muszą stracić jakikolwiek posmak niesamowitości, który niepotrzebnie koncentrowałby uwagę człowieka na nich samych. Aniołowie są związani z tajemnicą Boga niewidzialnego, niepojętego, który komunikuje się ze światem a czyni to w sposób np. sakramentalny, ale także poprzez wysłanników¹². W tym sensie aniołowie są „ambasadorami bez listów uwierzytelniających”¹³, będąc „samą misją” i posiadając swój fundament w Bogu żywym, który objawił się w Chrystusie.

Trzeba podkreślić fakt istnienia jednej historii zbawienia. Całość rzeczywistości zmierza do jednego celu i jest skoncentrowana wokół jednej osi, jaką jest Bóg. W tym sensie mamy do czynienia także z jednością pomiędzy światem człowieka a światem anielskim¹⁴. Tutaj mieści się także miejsce dla rozumienia aniołów jako bytów duchowych w sensie ich komplementarności względem duchowości człowieka¹⁵.

Istnienie aniołów jest połączeniem pełnego oddania Bogu i pełnego oddania człowiekowi. Składają oni cześć Bogu i są stróżami natury ludzkiej. Istota bycia aniołem to pełne samoofiarowanie się. Jest to pośredniczenie, które nie pozostawia przestrzeni dla własnych celów; miłość, która w pełni realizuje się w dawaniu¹⁶.

W tym kontekście staje się także postulatem antropologicznym unikanie powrotu do neopłatońskiej drabiny bytów jako swoistej pojęciowej ilustracji kontekstu istnienia bytów anielskich. W skrajnych konsekwencjach, nawet dzisiaj, może to grozić deprecjacją materii i człowieka przeznaczonego do przebóstwienia. Aniołowie osiągnęli już stan docelowy. Człowiek pozostaje bytem dynamicznym o tyle, o ile jego tajemnica domaga się przemiany wręcz kategorycznej, której zaczątki odkrywa on poprzez życie chrześcijańskie. Eschatologiczna przemiana człowieka możliwa jest poprzez misterium Wcielenia. Cieleśność staje się wręcz osią nadziei dla człowieka¹⁷.

Ujęcie to posiada także swoje *vice versa*. Aniołowie, przy ujęciu ich roli ściśle biblijnie, są w stanie rzucić potrzebne światło także na wymiar antropologiczny. Mogą ukazać konieczny kontekst postrzegania człowieka jako

¹¹ Zob. tamże, s. 16.

¹² Zob. A. Ganoczy, *Schöpfungslehre*, Düsseldorf, 1987², s. 111-112.

¹³ Zob. A. Skowronek, *Aniołowie są wśród nas*, dz. cyt., s. 146.

¹⁴ Zob. A. Bonora, *Editoriale*, w: *Angeli e diavoli*, red. B. van Iersel i in., Brescia 1989², s. 12-13.

¹⁵ Zob. A. Amato, *L'angelologia nella tradizione della Chiesa*, w: *Angeli e demoni. Il dramma della storia tra il bene e il male*, red. B. Marconcini i in., Bologna 1992, s. 146.

¹⁶ Zob. S. Bułgakow, *Drabina Jakubowa. Rzecz o aniołach*, tłum. z ros. T. Terlikowski, Warszawa 2005, s. 273-276.

¹⁷ Zob. Ch. Schönborn, *Przebóstwienie, życie i śmierć*, tłum. z niem. W. Szymona, Poznań 2001, s. 35-53.

stworzenia w odniesieniu do jego ostatecznego przeznaczenia. Kontekst ten jest bardzo szeroki i wykracza poza ramy świata widzialnego i historii. Posiada swoje odniesienie wyprzedzające protologię – odwieczne wybranie człowieka w Chrystusie oraz dopełnienie, które odbywa się także w Chrystusie i również poza zjawiskowymi ramami tego świata. Aniołowie otwierają więc człowieka na konieczny szeroki horyzont jego uwarunkowań teologicznych¹⁸.

Kontynuując tę myśl, aniołowie mogą ukazać kontekst i proporcje, w jakich toczy się życie człowieka. Tutaj może znaleźć się jedną z odpowiedzi na niebywałe dla wielu proporcje Kosmosu. Oczywiście aniołowie nie ukazywaliby już odległości w kategoriach przestrzennych, ale głębię ducha, świat rzeczy niewidzialnych. W tym sensie aniołowie zwracają człowieka ku Głębi, ku Bogu. Mogą ukazać „metafizyczną nieostateczność” człowieka i w ten sposób uwolnić od fałszywego antropocentryzmu¹⁹.

¹⁸ Zob. C. Rocchetta, *Teologia degli angeli*, w: *Angeli e demoni*, dz. cyt., s. 161-162.

¹⁹ Zob. tenże, *Il problema degli angeli e dei demoni nella riflessione teologia odierna*, w: *Angeli e demoni*, dz. cyt., s. 29-30.